

*Sygn. akt II K 228/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 05 czerwca 2013 r.***

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR M. A.

Protokolant: Marta Mazur-Dziuba

po rozpoznaniu dnia 05 czerwca 2013r. sprawy

***I. B. (1) – syna J. i H. z d. H., ur. (...) w P.***

***oskarżonego o to, że:***

w okresie od października 2010 roku do marca 2013 roku w K., uporczywie uchylał się od ciężącego na nim, z mocy ustawy oraz orzeczeń sądowych, obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie M. i R. B., przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

***tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 kk***

***I***

uznaje oskarżonego ***I. B. (1)*** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 209 § 1 kk i za to na podstawie art. 209 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

***II***

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat,

***III***

na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora,

***IV***

na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia na utrzymanie dzieci M. i R. B.,

***V***

na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając Skarb Państwa poniesionymi w sprawie wydatkami.

## UZASADNIENIE

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

I. B. (1) i J. B. (1) zawarli związek małżeński 16 października 1999r. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci: M. B. i R. B.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu w dniu 13 września 2006r. został orzeczony rozwód. Tym samym wyrokiem Sąd zasądził wobec I. B. (1) alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie na rzecz małoletniej M. B. i po

250 zł na rzecz syna R. B.. Następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 09 listopada 2007r. zasądzone alimenty na rzecz M. B. w kwocie po 400 zł miesięcznie, a na rzecz R. B. po 350 zł miesięcznie. Ostatnim wyrokiem z dnia 30 listopada 2011r. ten sam Sąd zasądził na rzecz córki kwotę alimentów w wysokości po 550 zł miesięcznie, a na rzecz syna po 450 zł miesięcznie. Ostatecznie I. B. (1) był zobowiązany do płacenia alimentów na swoje dzieci w kwocie 1.000 zł miesięcznie. W zasadzie od daty rozvodu, ojciec dzieci nie uiszczał zasądzonych rat alimentacyjnych w pełnej wysokości i płacił nieregularnie. Wówczas J. B. (1) zdecydowała się skierować sprawę do egzekucji komorniczej. Komornik jedynie w niewielkim zakresie wyegzekwował należności, a egzekucja obecnie jest bezskuteczna. Od października 2010r. do chwili obecnej jedynie w okresie od lutego 2012r. do czerwca 2012r. wpłacił na konto komornika kwoty po 100 zł lub 200 zł miesięcznie.

J. B. (1) zamieszkuje w K. i pracuje zawodowo. Oprócz wynagrodzenia nie ma innego dochodu. Zajmuje mieszkanie komunalne. Wychowuje dwoje dzieci. W okresie czasu od 01 października 2008r. do 30 września 2012r. pobierała świadczenie z funduszu alimentacyjnego na oboje dzieci. Od października 2012r. nie kwalifikuje się do otrzymywania tego świadczenia bowiem jej dochody na jednego członka rodziny zostały przekroczone o kwotę 11,19 zł. W listopadzie 2012r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K. przyznał J. B. (1) zasiłek celowy na zakup żywności w wysokości 240 zł. Z uwagi na to, że uzyskiwane dochody nie są wystarczające na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych dzieci, kobieta zmuszona jest korzystać z pomocy swego ojca, który wspomaga ją finansowo i dostarcza żywność.

dowód: - zeznania świadka J. B. – k. 2-3, 70, 82-83,

- zeznania świadka d. J. – k. 53-54, 57-58, 83,

- wyjaśnienia I. B. – k. 64-65, 67-68, 82,

- zawiadomienie o przestępstwie – k. 1,

- pismo MOPS K-K. – k. 7-8, 10-32,

- odpisy aktów urodzenia dzieci – k. 33-33a,

- odpisy wyroków dot. alimentów – k. 38, 39,

- pismo komornika – k. 40-41.

Od roku 2007 I. B. (1) zamieszkuje z B. B. i jej synem w W. przy ul. (...). Budynek, w którym mieszka, stanowi własność D. J. – matki konkubiny oskarżonego, która także z nimi zamieszkuje. I. B. (1) nigdy nie ubiegał się o zarejestrowanie w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Od roku 2010 pracował dorywczo w Holandii i czasami na terenie kraju. Zarobione pieniądze przeznaczał na własne utrzymanie, dokładał do utrzymania domu, w którym zamieszkuje i kilka razy w 2012r. wpłacił komornikowi z uwagi na prowadzoną egzekucję kwoty po 100 – 200 zł. Legitymuje się wykształceniem zawodowym z wyuczonym zawodem ślusarz - spawacz. Jest rozwiedziony. Ma zasądzone alimenty na dwoje dzieci, których nie płaci. Majątku nie posiada. W przeszłości był karany, w tym za przestępstwo z art. 209 § 1 kk, które na dzień dzisiejszy uległo zatarciu, przez Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu.

dowód: - wyjaśnienia I. B. – k. 82,

- pismo US K-K. – k. 6,9,

- pismo komornika – k. 40-41,

- pisma PUP – k. 44, 55,

- pismo kuratora zawodowego – k. 62,

- dane osobowe – k. 69,

- odpis wyroku – k. 61,

- dane o karalności – k. 42-43.

Oskarżony I. B. (1) słuchany podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż nie łożył na utrzymanie dzieci z powodu kłopotów finansowych. Jeżeli pracował, to otrzymywane pieniądze przeznaczał na utrzymanie siebie i domu, w którym zamieszkuje z konkubiną. Nie utrzymywał kontaktu z byłą żoną i dziećmi. Przed Sądem dodał, iż wie, że źle zrobił, ale nie chciałby, aby rozpadła się rodzina, którą ma na dzień dzisiejszy. Jak pracował dorywczo, to część wynagrodzenia wpłacał komornikowi.

dowód: - wyjaśnienia I. B. – k. 64-65, 67-68, 82.

### **Sąd zważył, co następuje:**

po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, wina i okoliczności czynu zarzucanego oskarżonemu I. B. (1), w ocenie Sądu, nie budzą wątpliwości. Dowody, które zostały ujawnione przed Sądem, są ze sobą spójne i logiczne i na ich bazie możliwe było ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę do oceny zachowania oskarżonego.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodach. Istotne znaczenie miały tutaj szczególnie zeznania J. B. (1) i D. J. oraz wyjaśnienia I. B. (1), a także zebrane w sprawie liczne dokumenty dotyczące samego oskarżonego, jak i sytuacji małoletnich dzieci. Na ich podstawie Sąd ustalił wysokość obowiązku alimentacyjnego ciążyącego na oskarżonym, okres jego trwania, sytuację majątkową i finansową J. B. (1) oraz I. B. (1), a także uprzednią karalność oskarżonego. Spójność tych dowodów tworzy ciąg logiczny dlatego Sąd zdecydował o nadaniu tymże dowodom waloru wiarygodności.

Matka dzieci J. B. (1) potwierdziła, iż I. B. (1) miał obowiązek alimentacyjny, ale z niego wcale się nie wywiązywał. Potwierdził to na rozprawie oskarżony. Przyznając się do zaniechania płacenia alimentów, tłumaczył się trudną sytuacją materialną, choć finansowo uczestniczył w utrzymaniu domu, w którym zamieszkuje z konkubiną. Oczywistym stało się, iż w okresie od października 2010r. do marca 2013r., oskarżony nie uiszczał alimentów na rzecz dzieci. Wprawdzie w 2012r. wpłacił małe kwoty na konto komornika, ale były one na poczet zaległości. Zdaniem Sądu zachowanie I. B. (1) nosiło cechy uporczywości. Świadczy o tym przede wszystkim jego nastawienie do obowiązku alimentacyjnego bowiem wiedząc, że ma na utrzymaniu dzieci, a więc jest obowiązany do ich utrzymania i opieki zarówno z mocy ustawy, jak i orzeczeń sądowych, lekceważył nałożony na niego obowiązek i to w sytuacji, kiedy za takie przestępstwo był już w przeszłości karany. Nie omieszczał przy tym podkreślić, że utrzymuje konkubinę i jej syna.

W ocenie Sądu, zachowanie oskarżonego należy uznać za świadome i przemyślane. W zarzucanym okresie oskarżony podejmował prace dorywcze i zarabkował, i to większej mierze poza granicami kraju. Osiągał wynagrodzenie lecz przeznaczał je w zasadzie na własne potrzeby. Oprócz zasądzonych alimentów nie posiadał innych zobowiązań finansowych. Miał przecież w świadomości, iż ciąży na nim zaległości alimentacyjne, a jednak nie dążył do ich zniwelowania. To świadczy o złej woli oskarżonego bowiem przez cały okres uznany przez Sąd, nie przekazał tytułem alimentów nawet najdrobniejszych kwot, pomimo osiągniętych zarobków. Zdobył się jedynie na gest wpłacenia komornikowi prowadzącemu od kilku lat egzekucję, pięć razy po 200 zł miesięcznie w 2012r. w sytuacji, kiedy miesięczna rata alimentacyjna oscylowała w wysokości 1.000 zł. Pracując zarobkowo I. B. (1) posiadał środki finansowe i nie płacił alimentów nawet w minimalnych zakresie, co świadczy o jego złym nastawieniu na realizację obowiązku przyczynienia się do utrzymania własnych dzieci. Dochody, jakie otrzymywała J. B. (1) z tytułu zatrudnienia, zdaniem Sądu, absolutnie nie były wystarczające na utrzymanie siebie i dwójki dzieci. Zatem otrzymywanie co miesiąc alimentów w zasądzonej wysokości stałoby się poważną pomocą finansową dla matki dzieci. W związku z tym J. B. (1) zmuszona została do skorzystania ze świadczeń funduszu alimentacyjnego, a jej status kwalifikował ją do przyznania takich świadczeń, ale jedynie do września 2012r. gdyż po tej dacie o kilkanaście złotych przekroczyła dochód na członka rodziny.

Oskarżony w ten sposób postępując zapewnił sobie zaspokojenie własnych potrzeb życiowych, nie interesując się losem dzieci i zdając je na konieczność korzystania z finansowej pomocy państwa. W efekcie cały ciężar utrzymania, jak również wychowania, spoczął na matce dzieci J. B. (1). Bez wątplenia w takim stanie rzeczy, zachowaniem swoim oskarżony wyczerpał wszelkie znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk.

Wobec powyższego, z uwagi na brak wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego i jego winy, a także kwalifikacji prawnej, należało rozważyć kwestię wymiaru kary za ów czyn. Przestępstwo określone w art. 209 § 1 kk zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Kierując się dyrektywami i zasadami wymiaru kary przewidzianymi w art. 53 kk, Sąd uznał, że kara wymierzona oskarżonemu I. B. (1) w wysokości 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, jest karą właściwą i adekwatną do stopnia zawinienia. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do wymierzenia innego rodzaju kary, a to szczególnie z powodu uprzedniej karalności i sytuacji materialnej oskarżonego - biorąc pod uwagę fakt, że nie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego, a uprzednio orzekane kary nie odniosły pożądanego skutku.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności podmiotowe, jak i przedmiotowe. Sąd, poza przyznaniem się oskarżonego do winy, w zasadzie nie dopatrył się okoliczności łagodzących, zaś jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę jego wcześniejszą karalność. Jednocześnie Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopień winy oraz cele kary – zarówno w zakresie prewencji indywidualnej wobec oskarżonego, jak również w zakresie prewencji ogólnej i społecznego oddziaływania kary. Sąd miał na uwadze znaczną społeczną szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu, w tym w szczególności działanie z pokrzywdzeniem małoletnich, jak i postawę oskarżonego, która świadczy o jego wysokim stopniu zdemoralizowania, a także braku respektu i przestrzegania podstawowych norm oraz zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, stopnia winy, będzie zatem stanowiła dlań dostateczną dolegliwość, spełni swój cel wychowawczy i uczyni przy tym zadość wymogom prewencji ogólnej. Sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 4 lat, zgodnie z treścią art. 70 § 1 pkt 1 kk i w tym okresie oddał go pod dozór kuratora na podstawie art. 73 § 1 kk uznając, iż jest to wystarczające, aby osiągnąć wobec sprawcy cele kary. W uzasadnieniu zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd dał wyraz zasadzie ultima ratio kary pozbawienia wolności określającej prymat kar wolnościowych przed bezwzględną karą pozbawienia wolności. W ocenie Sądu zarówno warunkowe zawieszenie wykonania kary, jak i okres próby, są jak najbardziej słuszne i celowe w sytuacji oskarżonego. Czas ten pozwoli zweryfikować zachowanie oskarżonego w kontekście pozytywnej prognozy będącej podstawą warunkowego zawieszenia wykonania kary. Dolegliwość kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania polega na istniejącym przez okres próby zagrożeniu wykonania kary, pełni zatem funkcję ostrzegawczą i hamującą przed naruszeniem obowiązku prawnego. Groźba wykonania kary stanowi więc motywację dla oskarżonego do powstrzymywania się od popełniania kolejnych przestępstw. W ocenie Sądu oskarżony zasłużył jeszcze tym razem na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, a z tego tytułu, również przy pomocy kuratora sądowego, wyciągnie właściwe wnioski na przyszłość. Zdaniem Sądu, oskarżony będzie postępował roztropnie, aby kara nie została wprowadzona do wykonania.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze z jednej strony, aby jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy, a z drugiej – stopnia społecznej szkodliwości czynu – i w ocenie Sądu zostało to osiągnięte. W konsekwencji tego kara jest wyważona i adekwatna do zawinienia. Sąd stanął na stanowisku, że przedmiotowe zdarzenie będzie ostateczną nauką dla oskarżonego i w przyszłości nie dopuści się już podobnego czynu.

Z uwagi na fakt, że oskarżony na chwilę obecną nie wykonuje obowiązku alimentacyjnego, Sąd zobowiązał go – na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk – do bieżącego łożenia na utrzymanie swych małoletnich dzieci M. i R. B.. Zdaniem Sądu postawa oskarżonego, który przeprosił byłą żonę na rozprawie i jego oświadczenie o dążeniu do regulowania rat alimentacyjnych, skłania do uznania, iż z tego obowiązku będzie się w przyszłości wywiązywać. Ponadto znane jest jego miejsce zamieszkania i ustalony kontakt z kuratorem, który nie wnosił większych zastrzeżeń do zachowania I. B. (1).

Z uwagi na obecną sytuację materialną oskarżonego, który jedynie pracuje dorywczo i nie posiada majątku, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe, a to nadto z uwagi na charakter popełnionego czynu oraz zaległe i bieżące zobowiązania alimentacyjne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.